

Po zatrzymaniu ligi kluby mogą skupić się na strategiach poruszania się na rynku transferowym. Na przykład w Rzymie jest kilka spraw do rozwikłania dla dyrektora generalnego Tiago Pinto, obecnie pozytywnego na Covid-19.

Pierwszą jest z pewnością odnowienie umowy Henrikha Mkhitaryana. Pomocnik z Armenii to jeden z (kilku) pozytywów tego sezonu. Do tej pory między rozgrywkami ligowymi a Ligą Europy zebrał 19 występów, 8 goli i 7 asyst. Liczby, które - jak również przewiduje umowa - prowadzą do odnowienia przysięgi małżeńskiej do 2022 roku. Pomysł, który pojawia się w Trigorii, to jednak przedłużenie pobytu Mikiego o kolejne dwa sezony, podaje gazetta.it.

Innym gorącym tematem, którym Pinto będzie musiał się zająć, jest wzmocnienie prawego wahadła. Aby to zrobić, należy przystąpić do sprzedaży jednego z dwójki: Bruno Peres, David Santon, który jest bliski zostania ojcem po raz drugi. Na radarze klubu Gialloroschi znalazło się kilka profili. Od Jeremiego Frimponga z Celticu, Bryana Reynoldsa z FC Dallas po Becira Omeragica z Zurychu i Brandona Soppa'ego z Rennes. Jeśli chodzi o pierwszego z nich, droga prowadzi przez górę, biorąc pod uwagę żądania szkockiego klubu, co najmniej 15 milionów, podczas gdy w przypadku pozostałych kandydatów jest dużo konkurencji do pokonania. Jeśli chodzi o ostatniego z nich, może być częścią operacji, która w czerwcu powinna obejmować wykup Stevena Nzongiego przez francuski klub za około dziesięć milionów.

Wreszcie Dan i Ryan Friedkin są gotowi spełnić prośby Paulo Fonseki. Portugalski trener - który po zwycięstwie (3: 2) z Cagliari powtórzył potrzebę posiadania „większego wyboru” - wyraził pragnienie, aby Stephan El Shaarawy dołączył do składu. Tor prowadzący do byłego skrzydłowego Gialloroschi wydaje się jednak ostygnąć w ostatnim czasie.

Autor: majkel